

Alternatywa katastrofy nuklearnej jest postęp na drodze rozbrojenia

Noworoczne orędzie U Thanta

NOWY JORK (PAP)

Sekretarz generalny ONZ, U Thant opublikował w środę w Nowym Jorku orędzie noworoczne, w którym wyraził nadzieję, że nadchodzący nowy rok przyniesie dalsze rozładowanie napięcia w sytuacji międzynarodowej i zacieśnienie się współpracy między narodami przy aktywnym współudziale ONZ.

Wierzę głęboko — oświadczył m. in. U Thant — że w zbliżającym się nowym roku narody podwoją swe wysiłki na rzecz pokoju. Wszyscy na całym świecie, zarówno mężczyźni jak i kobiety, zdają sobie dziś lepiej sprawę, że alternatywą katastrofy nuklearnej jest postęp na drodze rozbrojenia. Pierwszym i najpilniejszym krokiem mierzącym w tym kierunku jest moim zdaniem zakaz wszelkich doświadczeń nuklearnych — oświadczył U Thant. Jakkolwiek wyrażona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ nadzieja, iż wszystkie doświadczenia nuklearne zostaną wstrzymane z dniem 1 stycznia 1963 roku, nie została niestety spełniona, nadal wierzę, że sprawa zakazu doświadczeń nuklearnych zostanie w Genewie rozpatrzona w trybie pilnym i że w niedługim czasie dojdzie do porozumienia w sprawie tego pierwszego posunięcia wiodącego do rozbrojenia w świecie.

Mam również nadzieję — powiedział U Thant — że będziemy świadkami zwiększonych wysiłków międzynarodowej społeczności, zmierzających do gospodarczego i społecznego dobrobytu całej ludzkości.

Mam także nadzieję, że w nadchodzącym roku, ONZ dokona dalszego postępu na drodze do przekształcenia się w organizację uniwersalną — powiedział U Thant.

Być może, że jedyną byłoby wymagać, aby wszystkie nasze nadzieje i marzenia o pokoju i harmonii w stosunkach międzynarodowych od razu się ziściły. Jednakże podczas krytycznych dni października

Gazeta Krakowska

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Kraków, piątek 28 grudnia 1962 r.

Rok XIV
Cena 50 gr
Wyd. A
Nr 307 (4536)

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Propozycje rządu radzieckiego

Sztandar NATO w Berlinie zachodnim zastąpić sztandarem ONZ

List premiera Chruszczowa do kanclerza Adenauera

MOSKWA (PAP)

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow wystosował do kanclerza NRF K. Adenauera list będący odpowiedzią na list kanclerza dotyczący incydentów na granicy między Berlinem zachodnim a Niemiec Republiką Demokratyczną.

Swą polityką wzmagania napięcia i popychania świata do nowych konfliktów — pisze m. in. N. S. Chruszczow — naraża na niebezpieczeństwo życie milionów ludzi. N. S. Chruszczow podkreśla, że „NRF nie ma absolutnie żadnych praw do Berlina zachodniego”.

N. S. Chruszczow zaznacza, że niepokoi go bardzo sytuacja jaka wytworzyła się w Berlinie zachodnim, jak również to, że na granicy tego miasta z NRD odbywają się poławiania godne incydenty. N. S. Chruszczow przypomina, że ministrowie, pracownicy aparatu partyjnego, członkowie parlamentu i wszelkie inne osoby przybywające z NRF zajmują się w Berlinie zachodnim „złośliwym i niebezpiecznym podburzaniem przeciwko sprawie pokoju i bezpieczeństwu sąsiednich krajów socjalistycznych”.

Widocznie — pisze N. S. Chruszczow — interesy ludności Berlina zachodniego nie mają dla pana znaczenia, — ma natomiast znaczenie wykorzystywanie tego miasta dla wrogiej wobec Związku Radzieckiego, NRD i innych krajów socjalistycznych działalności.

Szef rządu radzieckiego podkreśla, iż „fakty świadczą, że rząd NRF zaczyna pomalą przygotowywać Niemców do myśli o możliwości bratobójczej wojny między Niemcami”.

N. S. Chruszczow zaznacza, że jedyną możliwością radykalnego uzdrowienia sytuacji i położenia raz na zawsze kresu niebezpiecznym incydentom — to „podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami i normalizacja, właśnie normalizacja sytuacji w Berlinie zachodnim”.

Szef rządu radzieckiego wyjaśnia, że oznacza to zlikwidowanie przestarzałego reżimu okupacyjnego, uczynienie z Berlina zachodniego wolnego miasta oraz zapewnienie temu wolnemu miastu skutecznego gwarantacji międzynarodowych. Konieczne jest także położenie kresu dywersyjnej działalności prowadzonej z Berlina zachodniego przeciwko państwom socjalistycznym.

W Berlinie zachodnim — stwierdza N. S. Chruszczow — mogą — jeśli będzie to potrzebne — znajdować się przez pewien określony czas oddziały wojskowe. Rząd radziecki proponuje, aby znajdujące się w Berlinie zachodnim wojska nie reprezentowały krajów NATO, aby sztandar NATO w Berlinie zachodnim został zastąpiony przez sztandar ONZ i aby ONZ powzięła w Berlinie zachodnim określone obowiązki międzynarodowe i objęła odpowiedzialność funkcje.

N. S. Chruszczow zaznacza, że jeśli kanclerz Adenauer rzeczywiście troszczy się szczerze o to, by rozdzielone rodziny niemieckie mogły się połączyć, to powinien przyjąć roz-

sądne propozycje wysunięte w tej sprawie przez NRD. Jednakże propozycje te zostały odrzucone przez władze Berlina zachodniego, przy czym o sobiście wpływ kanclerza Adenauera był w tej dziedzinie niemały. Tak więc sam kanclerz Adenauer ponosi odpowiedzialność za to co się dzieje.

Wydarzenia w strefie Morza Karaibskiego — stwierdza N. S. Chruszczow — wykazały bardzo wyraźnie jak wiele niebezpieczeństw zagraża jeszcze światu i jak wiele trzeba

(DOKOŃCZENIE NA STR. 2)

Księga życzeń noworocznych w Belwederze

WARSZAWA (PAP)

Kancelaria Rady Państwa zawiadania, że księga życzeń noworocznych wyłożona będzie w Sali Pompejańskiej w Belwederze 1 stycznia 1963 roku w godzinach od 11 do 13.

Powszechny postulat rolników

Czas usprawnić kontraktację produktów roślinnych

WARSZAWA (PAP)

Na naradach przewodniczących GRN wiele krytycznych głosów dotyczyło nieprawidłowości w obowiązu- jącym obecnie systemie kontraktacji produktów roślinnych. Sprawy te są często podnoszone również w czasie zebrań wiejskich.

W całym kraju rośliny kontraktowane zajmują obszar blisko 2 mln ha. W wielu rejonach kontraktacja decyduje o kierunku rozwoju produkcji rolnej. Tymczasem, mimo istniejących przepisów, regulujących zadania w tym zakresie, poszczególne instytucje kontraktujące (jest ich aż 19) działają bez porozumienia z prezydiami GRN, kierując się często tylko własnymi interesami.

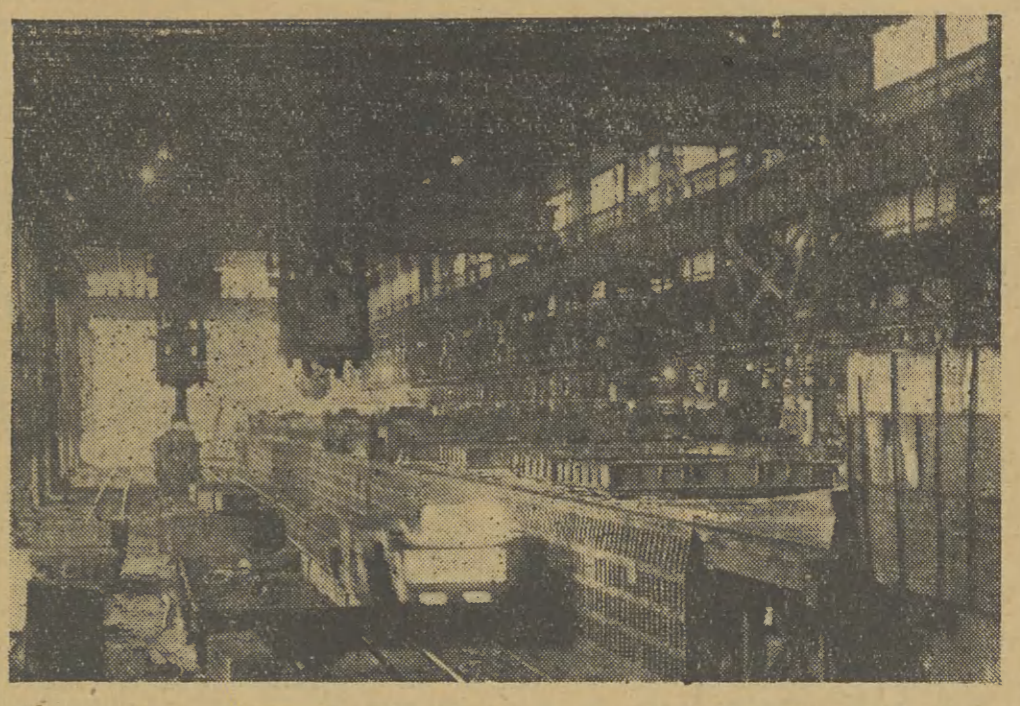
Podlega to też za sobą również poważne koszty. Np. w 1960 r. koszt kontraktacji prowadzonej przez pracowników instytucji podległych tylko Ministerstwu Przemysłu Spożywczego i Skupu wyniósł

310 mln zł. Na terenie kraju, poza stałą służbą kontraktacyjną działa 41 tys. różnego rodzaju agentów kontraktacji, mężów zaufania itp., których naturalnie trzeba opła-

cać. Działalcy wiejscy, radni, a także sami chłopcy-producceni domagają się wprowadzenia pewnych zmian w systemie organizacyjnym kontraktacji. Dość powszechnie postuluje się np., aby pojedyncze umowy kontraktacyjne z gospodarstwami indywidualnymi zawierać tylko na uprawę i dostawę roślin specjalnych, jak: tytoń, ziola chmielu, a także warzywa i owoce. Natomiast przy kontraktacji pozostających produktów rolnych w gospodarstwach indywidualnych, instytucje kontraktujące powinny stopniowo powierzać zawieranie umów większym przedownikom. Mogłoby im działać w imieniu kilku instytucji i w ścisłym porozumieniu z prezydiami GRN. Wówczas przyszedłoby w stanie ustalić plany kontraktacji poszczególnych roślin w rozmiarach odpowiadających ogólnym kierunkom rozwoju produkcji rolnej w danej gromadzie i wsi.

Wrocławską stocznią „Zacisze” przekazała żegudze śródlądowej ston motorową barkę pięcisetonową. Barka motorowa jest nowym typem jednostki rzecznej całkowicie różniącym się od znanego dotychczas w Polsce taboru holownego.

CAF — fot. Wołoszczuk



PRZEMYSŁ W 1962 ROKU

W 1962 r. oddano do użytku w Hucie im. Lenina piec węglowy w walcowni zgniatacza, służący do podgrzewania bloków stalowych.

CAF — fot. Kondracki

Pensję otrzymamy przed Sylwestrem

WARSZAWA (PAP)

Jak się dowiaduje przedstawiciel PAP, minister finansów zezwolił na wcześniejszą wypłatę poborów. Zgodnie z zezwoleniem pracowników, którzy zwykle pobierają pensję w ostatnim dniu miesiąca, będą mogli podjąć pieniądze już w dniu 28 bm. Równocześnie w aparacie administracji państwowej — w instytucjach, jednostkach budżetowych i budżetowanych — pobory zamiasł 1 stycznia przyszłego roku wypłacane będą 29 bm.

Decyzja ministra finansów stanowi wyjście naprzeciw wielu prośbom w tej dziedzinie. Wcześniejsza wypłata poborów ułatwi niewątpliwie wielu osobom poczynienie przedsylwestrowych przygotowań.

Zmarł Aleksander Topczijew

MOSKWA (PAP)

W czwartek 27 grudnia zmarł nagle przeżywszy lat 56 wybitny uczonej chemik Aleksander Topczijew, wiceprezes Radzieckiej Akademii Nauk.

Aleksander Topczijew znany jako jeden z najbardziej aktywnych bojowników o pokój i międzynarodową współpracę naukową, był jednym z organizatorów i kierowników pokojowego ruchu Pugwash, członkiem międzynarodowego stałego komitetu tego ruchu.

Z KRAJU

ROZPOCZĄŁ SIĘ ZLOT KORCZAKOWSKI

WARSZAWA. Uroczystym apelem młodzież rozpoczynał się w czwartek w Warszawie w szkole nr 64 na Żoliborzu Zlot Korczakowski zorganizowany przez Ministerstwo Oświaty i Komitet Korczakowski przy współpracy TPD, Związku Harcerstwa Polskiego i ZNP. Zlot zgromadził około 200 dzieci oraz kilkudziesięciu nauczycieli i wychowawców ze szkół, placówek opiekuńczo-wychowawczych i drużyn harcerskich, noszących imię Janusza Korczaka.

POŁ MILIONA TON STALI Z HUTY „BOBREK”

KATOWICE. W czwartek 27 bm. w hucie „Bobrek” wyprodukowano półmilionową w tym roku tonę stali. Taka ilość uzyskana została po raz pierwszy w historii tego ponad 100-letniego zakładu. Stawia to bytomską hutę w rzędzie największych producentów stali w Polsce, po hutach im. Lenina, im. „Bieruta”, „Kościuszko”, i „Pokoju”.

ROZNYMI ZARZĄD POLSKIEGO KLUBU PUBLICYSTÓW MIĘDZYNARODOWYCH

WARSZAWA. Ostatnio odbyło się walne zebranie Polskiego Klubu Publicystów Międzynarodowych, w czasie którego dokonano wyboru nowych władz klubu. W skład zarządu weszli: red. red. Gustaw Gotesmann (przewodniczący), Bartosz Janiszewski (sekretarz), Emanuel Planer (skarbnik), Ryszard Frelek i Jerzy Kowalewski. Do komisji rewizyjnej weszli: red. red. Kazimierz Golde, Grzegorz Jaszucki, Kliment Kępczyk.

NAGRODY POLSKIEGO TOWARZYSTWA FIZYCZNEGO

WARSZAWA. W Uniwersytecie Warszawskim odbyła się ostatnio uroczystość wręczenia dwu nagród Polskiego Towarzystwa Fizycznego — profesorowi fizyki Uniwersytetu Wrocławskiego dr Janowi Lopuszańskiemu i docentowi fizyki PAN dr Julii Nowi Aulejnterowej — za wybitne osiągnięcia naukowe w roku 1962.

44 rocznica powstania wielkopolskiego

Uroczyste obchody w Poznaniu

POZNAŃ (PAP) 27 bm. minęła 44 rocznica pamiętnego zrywu ludu wielkopolskiego — powstania z 1918 roku, które pozwoliło wypędzić z Wielkopolski i Pomorza pruskich zaborców.

Z okazji rocznicy rozpoczęły się w czwartek w Poznaniu uroczyste obchody. Na ulicy Ratajczaka, w miejscu gdzie padł pierwszy powstanie — Franciszek Ratajczak, żołnierz WP i harcerze zaciągnęli warty honorowe. Warty stanęły także na cmentarzu bohaterów w stokach Cytadeli i przed tablicą umieszczoną na gmachu „Domu Żołnierza”, w którym w czasie okupacji hitlerowskiej zginęło wielu powstańców wielkopolskich, katowanych przez gestapo. Przed tymi tablicami oraz na grobie Ratajczaka na Cmentarzu Górczyńskim i na stokach Cytadeli oraz w innych miejscach poświęconych wstąpieniu do Wielkopolskiego, a także duża grupa weteranów powstania śląskiego z historycznymi sztandarami bojowymi z lat 1918—1919.

Obchody 44 rocznicy powstania poprzedziły uroczyste wieczornice i akademie w wielkopolskich szkołach i fabrykach. Wiele z nich urządziło specjalne wystawy poświęcone powstaniu oraz zorganizowało spotkania z weteranami walk.

Tow. L. Motyka w Skawinie

(Inf. wł.) W dniu wczorajszym w Elektrowni „Skawina” odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze podstawowej organizacji partyjnej przy Elektrowni.

W zebraniu wzięli udział m. in. członek KC, I sekretarz KW PZPR w Krakowie tow. Lucjan Motyka (członek fut. organizacji partyjnej) i I sekretarz KP PZPR w Krakowie tow. Józef Kajdas.

Po omówieniu pracy członków partii, jakie stoją przed załogą Elektrowni, przed sekretarza KZ tow. J. Dąbrowskiego, głos zabrał I sekretarz KW PZPR tow. Lucjan Motyka. Przekazał on informację z pobytu we Włoszech, gdzie przebywał jako członek delegacji KC PZPR na Zjeździe Komunistycznej Partii Włoch. W czasie spotkania z robotnikami wieksim miał możliwość przekonać się, jak wielkie zainteresowanie budzi Polska na arenie międzynarodowej. Tow. Motyka omówił następnie politykę międzynarodową oraz sytuację gospodarczą Polski.

Po dyskusji odbyły się wybory Komitetu POP. (cm)

Sprawa amerykańskich baz wojskowych w Hiszpanii

Franco stawia żądania

NOWY JORK (PAP) Dziennik „Washington Post” zamieścił korespondencję z Madrytu na temat amerykańsko-hiszpańskich negocjacji w sprawie baz wojskowych w Hiszpanii. Negocjacje

dotyczące prolongowania na dalsze 5 lat porozumienia z 1953 roku mają być wznowione w nadchodzącym roku i — zdaniem dziennika — trzeba się spodziewać, iż Franco wyisnuje nowe warunki, zgodnie z jego zeszłorocznym przemówieniem, w którym podkreślał konieczność „rewizji porozumienia w świetle nowej sytuacji”. Jak wiadomo, Franco żąda dostarczenia mu przez USA nowoczesnego sprzętu wojskowego, m. in. rakiet i odrzutowców. Zdaniem wielu obserwatorów, „Caudillo” może obecnie nalegać na zawarcie sojuszu z USA, wątpliwe jest jednak, by koncepcja ta została zaakceptowana przez Kongres amerykański.

Jako alternatywę „sojuszu” wymienia się żądanie by Stany Zjednoczone udzieliły Franco poparcia politycznego na forum ONZ, jak również we wszystkich wypadkach dotyczących bezpośrednio Hiszpanii. Mówi się też o placeniu jakiejś konkretnej dzierżawy za korzystanie z baz. Ze względu na to, że Stany Zjednoczone będą musiały zrezygnować ze swych baz w Maroku, Franco jest zdania, że ma obecnie dobrą pozycję przetargową.

Jak stwierdza w swoim oświadczeniu komitet polityczny KP W. Brytanii, jest to projekt „niezdny i pełen obłudny”, odpowiadający interesom pracodawców, a nie mas pracujących. Ignoruje on całkowicie istnienie związków zawodowych i system umów zbiorowych, stara się uniemocnić strajki, jak również prowadzenie walki o polepszenie warunków pracy i płacy.

Komitet polityczny wstawia związki zawodowe do stawiania czoła tej nowej ofensywie na prawa świata pracy.

Protest ambasady ZSRR w Waszyngtonie

MOSKWA (PAP) Agencja TASS podaje: Ambasada ZSRR w Waszyngtonie złożyła Departamentowi Stanu USA protest z powodu bezprawnego zatrzymania obywatela radzieckiego W. I. Karacuby przez amerykańskie władze polityczne.

Nota wskazuje, że urzędnik Amtorgu, Karacuba przebywając ostatnio w Chicago w celu przeprowadzenia rozmów handlowych, został zatrzymany na ulicy przez policjantów, gdy wracał do hotelu. Policjanci nalożyli mu kajdanki, zaprowadzili do komisariatu i zrewidowali go. Dopiero następnego dnia obywatela ZSRR zaprowadzono do sądu, gdzie wytoczono mu oskarżenie o „pogwałcenie porządku publicznego”.

Po fikcyjnym sądzie Karacuba został zwolniony, ponieważ sąd nie miał żadnych podstaw, by pociągnąć go do odpowiedzialności.

O sytuacji w Kongu czytaj również nasz komentarz — na stronie 2.

Dąbrowska fabryka obrabiarzek

w Dąbrowie Górniczej jest zakładem, który ma podjąć specjalistyczną produkcję maszyn w ramach RWPG. W biurze konstrukcyjnym Fabryki powstał projekt i dokumentacja nowej wiertarki-frezarki płytowej WHB-125, która ma tu być produkowana. Nowa obrabiarzka będzie znacznie większa i sprawniejsza od produkowanych dotychczas. Budowa prototypu rozpoczęła się w roku 1963. Na zdjęciu: od lewej inż. Cz. Pięta, główny konstruktor Wl. Kot, i inż. B. Kopeć omawiają szczegóły konstrukcyjne na makiecie WHB-125. Inż. inż. Pięta, i Kopeć są członkami grupy konstrukcyjnej, która opracowała projekt maszyny.

Dostawy broni amerykańskiej dla Konga?

Gen. Truman zakończył wizytę w Leopoldville

PARYŻ (PAP)

Amykańska misja wojskowa, na której czele stał generał Truman, zakończyła swą wizytę w Kongu i powróciła do Stanów Zjednoczonych.

Według wiadomości zamieszczonych przez prasę amerykańską podczas pobytu misji omawiana była sprawa dostaw broni amerykańskiej. General Truman w czasie konferencji z dowódcą armii kongijskiej gen. Mobutu i ministrem obrony Konga, Anany młodzi, o „możliwościach zwiększenia zdolności bojowej armii kongijskiej”.

Cały pobyt misji amerykańskiej w Kongu oraz rozmowy, jakie prowadziła, otoczone były ścisłą tajemnicą.

Komentator agencji TASS podkreśla, że mimo tej tajemnicy cel wizyty misji amerykańskiej do Konga nie ulega wątpliwości. Stany Zjednoczone starają się obecnie ponownie bezpośrednio ingerować w wewnętrzne sprawy Konga. Komentator stwierdza, że wizyta misji amerykańskiej spotkała się z ostrym protestem ze strony parlamentu kongijskiego.

Obecnie — jak podaje następny komentator TASS — w Leopoldville mówi się, że ogłoszone zostaną „beztremni ferie parlamentarne” innymi słowy, że parlament de facto zostanie rozwiązany.

O sytuacji w Kongu czytaj również nasz komentarz — na stronie 2.

POGODA

Jak podaje PIHM — dziś będzie zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami i miejscami opady śniegu. Temperatura minimalna w nocy od minus 15 st. na wschodzie i południu, w tym zachodzie do minus 10 st. na północy. W wypadku długotrwałych rozspodzeń możliwy spadek temperatury do minus 20 st. Temperatura maksymalna w dzień od minus 12 st. na północnym wschodzie i południowym zachodzie do minus 6 st. na pozostałym obszarze. Wiatry słabe z kierunków południowo-zachodnich.

Śladem jednego rekonesansu

Cztery godziny w Radłowie

Byliśmy na owym — jak go nazwał autor — nieuczestniczącym szlaku. Mała salka świetlicowa radłowskiego GS-u z trudnym meblami przybyłych; kto nie znalazł miejsca siedzącego — stał białe cztery godziny.

na cztery spusty w cztery osoby. Nago się młodzież bawila. No to prezes (Kostrzewa — przyp. red.) oświadczył że więcej świetlicy nie da. Ja to popieram.

I cóż się okazało? — Rada — mówił przewodniczący GRN, Tarchala — powinna pracować tak, aby trafiła w odczucie społeczne... Na pewno tak!

Wniosek drugi — powtórzmy te słowa raz jeszcze — nie ma w Radłowie spraw nie do załatwienia. Skoro bowiem istnieje i działa (było nie było — siedemdziesięcioosobowa) organizacja partyjna to może ona wykonać dostatecznie wiele inicjatyw i energii, by skupić wokół siebie ludzi najbardziej wartościowych, u- patrujących głównie w społeczny, gromadzkim, wspólnym, a na plan dalszy odsuwających osobiste ambicje i urazy.

„MOCNY” TRÓJGŁOS

Część zabierających głos była wyraziście umiarowi i rozsądkowi. Ci mówili rzeczowo i spokojnie, nawołując do zarzucenia wzajemnych animozycji i niepoważnych rozgrywek na rzecz wspólnego działania.

Prezes mówił w sposób opanowany, nie dał się ponieść nerwom, jak Pabian. Nie podnosił głosu i nie zapędził się po granice demagogii, jak Moździerz.

W Radłowie wznoszonych jest obecnie szereg inwestycji. Buduje się m. in. szkołę, astronomówkę. Na zdjęciu: wznoszony przez miejscowy GS Wiejski Dom Towarowy. Fot. T. Leśniak

Inna część wypowiadała się — czyniła to z pa- fą, namietnie, operując słowami mocnymi, choć obyczajnymi, szermując argumentami faktów. Tymi — najwidoczniej — powodowała chęć skłonienia w sposób radykalny z nie najlepszymi radłowskimi sprawami i sprawkami.

— Może to ja — powiadał — a może nie ja? Pracowa- lem przy czynach jak inni, to i pieniądze brałem, jak inni. Jeżeliś do powiatu w sprawie remizy to i dietę, delegacje brałem, ale z GS-owskich funduszy...

Trzy pierwsze wnioski — A więc — jest i pierwszy wniosek: więcej jawności ży-

— Powiem! — wołał prezes gromadzkiego koła ZSL, Pabian — Wiem na co się narażam, ale powiem!

Najistotniejsze i najkonkretniejsze zarazem w wy- stąpieniu prezesa Kostrzewy było to, że gotów jest poddać się werdyktowi komisji powołanych do tego w celu, ale pod warunkiem, że jego postępowanie, jego czyny zostaną ocenione na podstawie szczegółowego badania. Jak oświadczył przedstawiciel Komitetu Powiatowego — temu stanie się zadość.

TRZY PIERWSZE WNIOSKI

— Nie leć na Kostrzewę — powiedział w innym miej- scu — ale we własnej obro- nie nie cofną się przed ni- czym!

SEDNO SPRAWY

— Ludzie nie mówią — rzucił Pabian pod adresem Kostrzewy — bo się was bo- ją. Wy macie r ó ż n e sposoby...

Trójgłos: Pabian — Moździerz — Kostrzewa zaważył na całym spotkaniu. Była to swego rodzaju k o n f r o n t a c j a, do której nie do- szło wówczas, gdy próbowała jej organizacja partyjna.

— Nie leć na Kostrzewę — powiedział w innym miej- scu — ale we własnej obro- nie nie cofną się przed ni- czym!

A tymczasem rzecz się ma- tak, jak przedstawiali ją rze- cznicy rozsądku i umiaru, li- cznie również się wypowia- dający.

Do „pasjonatów”, zabiera- jących głos na spotkaniu na- leżał także — m. in. — prez- es kółka rolniczego, Moździerz.

Jest Radłów gromadą o do- brych tradycjach społecznego działania. Niejedno tu wspólnymi siłami osiągnięto i nie- jeden raz Radłów wymienia- ny był wśród przodujących w czynach społecznych, choć nie tylko z tego powodu. I jest Radłów gromadą o do- brych, godnych uwagi zamie- rzeniach społecznych. Dysku- sanci podnosili szereg spraw do załatwienia, wysuwali po- stulaty.

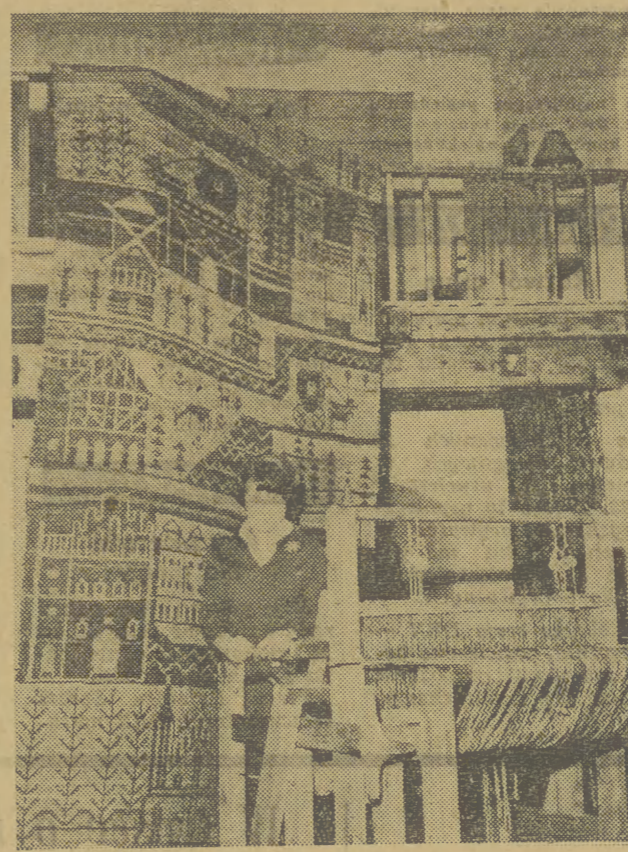
— W świetlicy były awan- tury — ciągnął w ferworze — Rozbijanie głów i tak da- lej. A i zamykano świetlice

Wniosek trzeci — wyjęty z ust Macury — dotyczył potrzeby planowania wspól- nych przedsięwzięć, koordy- nowania i organizowania w sposób przemysłowy ich rea- lizacji. Dotyczy również po- trzeby kontroli wykonania przedsięwzięć przez wszyst- kich zobowiązanych i bez względu na stanowisko zaj- mowane w radłowskiej hie- rarchii i bez względu na przynależność organizacyjną.

„Każdy sobie rzepkę skro- śli, bo nie ma wspólnej my- śli” — mówiono na spotkaniu — „Są pewne nieporozumie- nia, brak jest koordynacji, a jest i szlachetność ze strony niektórych...”

Oto — najwięcej wyrażo- ny — radłowski problem nu- mer 1. Trzeba wziąć się z nim za bary. Określenie „nieuczestniczący szlak” wcale nie musi być zabawione odczuciem, jakby to powiedziec, ujem- nym...

Józef KONECKI



Warmińskie dywany Artysta-plastyk Barbara Hulanicka prowadzi od kilku lat na zamku w Reszlu pracownię tkacką dywanów. Dwuosobowe tkaniny, tkane techniką staromazurską będącą kontynuacją sztuki ludowej tego regionu. Wyrabiamy B. Hulanicka zainteresowała się także odbiorcy zagranicą m. in. w Francji i Belgii. Na zdjęciu: B. Hulanicka na tie dywanu p.n. „Podróż Krasickiego po Warmii”.

KRONIKA młodzieżowa

Jak przebiega Olimpiada szkolnych lig quizowych? Najgorzej — Stare Miasto i Kleparz Dobry przykład „Nowodworskiego” i Grzegorzec

Na zdjęciu: widać ją w nowo otwartym punkcie emisyjnym przy ul. Szlak w Krakowie. Zdjęcie zostało wykonane w pokoju realizatora wizji, który na kilku monitorach ogląda pracę kilku kamer.

Fot. J. Uiberall



W MUSEUM NARODOWYM W WARSZAWIE OTWARTA ZOSTAŁA WYSTAWA — „POLSKIE WYKOPALISZA W EGIPCIE I SUDANIE”.

Na zdjęciu: Zwiędziający przy fresku przedstawiającym Archaniola Michała na koniu wyprzedzającego z nie- ba zbuntowane anioły. Ma- lowidło z końca VIII w. odkryte w Faras.



Historyk sztuki w roli oświatowca

W biejącym roku akademickim na sekcję historii sztuki UJ zgłosiło się 36 kandydatów. Miejsce 15. Przyjęto 14 kandydatów. Nie wiadomo czy teo- roczny stosunek 36:14 jest dowodem rozsądku czy szczęśliwym przypadkiem.

Posiudzę się na chwilę wzorem anielit ewidencyjnych „dowodu osobistego”. Jaki zawód „wyuczony” otrzymuje absolwent historii sztuki? Zawód historyka sztuki. Jasne. Zawód „wykonywany” historyka sztuki? Instrukcja mówi: a) pracownik muzeów, biur konserwatorskich, b) ...

Powróćmy jednak do zawodu pracownika muzeum — etatu w pełni honorującego kwalifikacje historyka sztuki. Do wyboru są dwie pozycje: pracownika naukowego albo oświatowca. Naukowiec nie rodzą się na kamieniu. Wiado- mo, że jest to kwestia szczególnych predestynacji. W ra- chubę wchodzi więc, jako reguła powszechna — stanowisko oświatowca.

Studia historii sztuki charakteryzowały się swego czasu bardzo określonym „składem socyjnym”. Były tradycyj- nymi niemal studiami młodzieży wybitnie zamiennej, zie- miańskiej, herbowanej. Nie bez powodu. Miały przecież tę wybitną wyższość nad innymi kierunkami, że pozbawione doraźnego praktycyzmu dowodziły smakoszostwa intelek- tualnego i wysublimowanych zainteresowań. Dawały dy- plom uniwersytecki jak szczegół i wykończający sylwetkę eleganta. Zawód dla większości tych absolwentów nie sta- nowił głównego celu, a jeśli i ta okolicość wchodziła w grę, wykonywanie zawodu nie nastrożać klopotu, bo- wiem muzeum przy ich ówczesnej strukturze pracy wy- starczało czyste znanstwo historii sztuki.

Obecnie rola i funkcja muzeum uległa diametralnej zmia- nie. Jakkolwiek to wygląda w rzeczywistości — poważnym przewartościom uległy przynajmniej poglądy na te- mat roli tych placówek. Muzea stanęły więc przed wymaga- niami podrywkowymi nowymi tendencjami upowszechnie- nia kultury. Są to wymagania zaadresowane głównie do kadry oświatowej.

Trudno ukryć fakt, że koncepcja upowszechnienia sztuki muzealnej, przekształcenia muzeów w „uniwersytety kul- tury” nie ma odpowiednich opracowań w warszta- tów ch. Wystawa — „żywe słowo” oprowadzającego, pre- lekcyja — ten schemat nie trafia do odbiorcy. Pisaliśmy w poprzednim artykule „Heretycy pilnie poszukiwani” o pewnej oryginalnej próbie przełamania schematu, jaka zrodziła się w krakowskim Muzeum Narodowym. Ta ze- wszech miar udana próba mówi dobitnie, jak dalece od- krywcza może być działalność popularyzatorska muzeów. Mówi również niedwuznacznie o tym, jaki jest, na czym powinien polegać współczesny sens zawodu oświatowca. Mówi, jakie treści kwalifikacyjne powinny cechować ów zawód.

Etat oświatowca w muzeum nie ma dobrej pozycji. Ma pozycję drugą rędzną. Awansiem godnym uznania jest dopiero stanowisko naukowca. Komplex niższości? — Tak to wygląda. Ale są przyczyny, które go tłumaczą. Zawód oświatowca jest bowiem niesprecyzowany, bez odpowiedniej rangi. Nie ujawnił on jeszcze swoich twórczych i gatun- kowych racji — a przez to nie wrósł w strukturę pracy koncepcyjnej muzeów. Dlaczego?

Cofnijmy się do źródeł. Gdzie kształcił się kadra muzeal- na? Na sekcji historii sztuki. Kształcił się na dawny wzór — dla potrzeb dawniej obowiązującego modelu muzealnictwa. Akademicki charakter studiów z czasów, kiedy nie liczo- no na jego skutki zawodowe, pozostał prawnie nie zmieniony. „Unowocześniono” go pewnymi przedmiotami: np. ekonomią polityczną, wykładami z zakresu filozofii marksizmu i leni- nizmu, czy z zakresu fotografii. Zasadnicze treści przed- miotowe przeszły jednak nienaruszone obok koniecznych procesów ewolucji tej dyscypliny.

Zostawiam te pytania otwarte. Pokrywają się one z naj- cięższym problemem, w jakim ugrzęzła aktualna sytuacja muzealnictwa polskiego — muzealnictwa powołanego do szerokiego społecznego świadcząc oświatowo-kulturalnych.

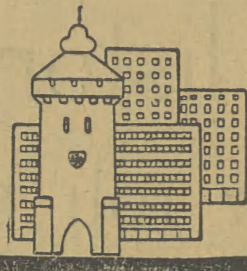
Advertisement for 'Gwiaździsty Bilet' (Starry Ticket) featuring a stylized figure and text: 'W AKSJONOW', 'GWAJZDZYSTY BILET', 'TEATR I PIOTROWSKA', 'POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA'.

Wyspa z białym domkiem została za rufą. Jej ciemne podłużne kontury przypominały teraz grzbiet łodzi pod- wodnej, która wychynęła z morza. Z lewej burty zbliżała się druga wyspka. Porastał ją rdzawo-czerwony jesienny las. A trawa pod drzewami zielona i jakaś przedziwnie soczysta. Zdaje się, że na tej wyspce nie było żywej du- szy. Chętnie bym tu pozostał przez jakiś czas. Jeszcze z kimś, we dwie.

na wlok i wzbijała się w powietrze. Romantyczna ban- da piratów. Jakże my te ptaki idealizujemy! Jedna me- wa śmignęła tuż obok nas. Darła się i leciała głową w dół. Tak „Messerschmidt” stopiony w jedno z pilotem. Wysypane ryby zasyłały cały pokład. Staaliśmy po kostki w sprzątach. Trzepotały się wokół nas jak srebrzysta trawa stepowa na silnym wietrze. Potem zaczęliśmy ukła- dać je w otwartych skrzyniach. Trzeba było brać do re- ki każdą rybkę z osobną, by się upewnić, że to jest wła- śnie sprot, a nie śledź, nie minoga ani w najgorszym razie — wieloryb.

W tymczasem rzecz się ma- tak, jak przedstawiali ją rze- cznicy rozsądku i umiaru, li- cznie również się wypowia- dający.

nasze MIASTO



GRZEGORZKI

Obietnice zyskują podstawę prawną

Na ostatniej sesji DRN dyrektorzy przedsiębiorstw, leżących na terenie dzielnicy, zgłosili szereg cenowych zobowiązań, dotyczących porządkowania Grzegorzki. Obecnie zobowiązania te opracowywane są dokładnie. Oblicza się koszty i układa się harmonogramy. Przedsię-

biorstwa podpisują umowy, które będą stanowiły gwarancje realizacji tych czynów społecznych.

STARÉ MIASTO

Przychodnie specjalistyczne

W pierwszych dniach stycznia w budynku przy ul. Wielopole 15 otworzone zostały nowe przychodnie specjalistyczne. Będą to: przychodnia kardiologiczna, reumatologiczna, alergologiczna i laryngologiczna. Wraz z otwarciem niedaw-

no pracownią analiz przy ul. Krakowskiej, usprawniło to znacznie służbę zdrowia w śródmieściu.

Na najbliższym posiedzeniu Prez. DRN mowa będzie o pracy komitetów opiekuńczych przy szkołach i przedszkolach.

PODGORZE

Rozwój usług

Na najbliższym posiedzeniu Prezydium oceniono rozwój usług w ostatnim roku i zatwierdziła plan na rok przyszły.

Na zaplanowanych 28 placówek usługowych w bieżącym roku uruchomiono 33. Z tego 10 uspołecznionych a 23 prywatne. W przyszłym roku ma powstać 23 uspołecznionych a tylko 5 prywatnych.

Najbliższa sesja DRN — 10 stycznia, poświęcona będzie zadaniom gospodarki komunalnej i mieszkaniowej.

NOWA HUTA

Potrzebne samochody i ręce do pracy

Dniś odbyła się spotkanie Prezydium DRN z dyrektorami nowohuckich przedsiębiorstw. Tematem narady ma być udział przedsiębiorstw w utrzymaniu i zagospodarowaniu terenów i urządzeń komunalnych.

Prezydium najchętniej widziałoby pomoc przedsiębiorstw w postaci robocizny i środków transportu, o które jest najtrudniej.

KIEPARZ

Aby pieczątki nie ginęły

Mija półtora roku, odkąd rady narodowe przejęły od MO dokumentację, związaną z ruchem ludności. Praca Referatu Spraw Wewnętrznych DRN natra-

fia jeszcze na pewne trudności w zakresie współpracy z prowadzącymi meldunki w domach. Zdąrza się, że gina pieczątki i ponownie nadorzędek w książkach meldunkowych. W przyszłym roku zorganizowane będą jeszcze narady szkoleniowe z prowadzącymi meldunki. Miejskacy dzielnicy Kleparz skarżą się, że punkt meldunkowy przy ul. Masłowickiej jest trudny do odświeżenia i leży daleko od głównych ulic.

ZWIERZYNEC

Ocena własnej pracy

31 grudnia Prezydium dokonało oceny pracy swoich wydziałów. Jak się mówi — do najlepiej pracujących można zaliczyć wydziały: Spraw Komunalnych i Budownictwa. Z początkiem nowego roku spodziewane są pierwsze transporty podkładów pod tory kolejki na Bielany.

Nauka

Zakład Doskonalenia Zawodowego — Ośrodek Szkolenia Zawodowego — Kraków, ul. Dietla 38 organizuje KURSY PRZYGOTOWAWCZE do egzaminu na tytuł robotnika kwalifikowanego (czeladnika) i mistrza w zawodach: krawieckim, piekarskim, cukierkarskim i malarskim (nauka w niedzielę) — przyjmie do 6 i 1983 r. — Zakład Doskonalenia Zawodowego — Ośrodek Szkolenia Zawodowego — Kraków, ul. Dietla 38, tel. 218-78 — w godz. 8-18, w soboty do 13. K-10924

LOKALE

ZAMIENIĆ pokój z użyciem kuchni i łazienki we Wrocławiu, na równorzędne w Tarnowie. Wiadomość: Tarnów, ul. Starowolskiego 24/3.

Zguby

KOZIEL Stanisław, zam. Dankowice 5, zgubił świadectwo ukończenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej Bielsko-Biala.

WRÓBEL Zbyszko, zam. Tarnowie 3, Internat, zgubił legitymację służbową, wydaną przez Wydział Oświaty Tarnów.

WOJCIK Michał, zam. Tarnowie, ul. Lwowska 24/33, zgubił legitymację szkolną, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Ciężką w Świerzkowicach.

WITEK Jan, zam. w Grodnisku, pow. Brzesko, zgubił przepustkę stałą, wydaną przez „Azoty” Tarnów.

Różne

ZA długi mojego męża Mieczysława Jurasa — zam. w Oświęcimiu, ul. Zamkowa 6 — nie odpowiadają. Krystyna Jurasz, Oświęcim, ul. Krotka 3. P-1274

Podziękowanie

RADZIE Zakładowej przy Zakładach Chemicznych Oświęcim — za wymówienie nagrobka mojemu zmarłemu mężowi Marianowi Sosłakowi — składam podziękowanie. Żona z dziećmi. P-1271

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wytwórnia Galanterii „Galall” w Myślenicach, ul. Jagielly 2 — zatrudni KIEROWNIKA ORGANIZACJI PLANOWANIA I ZATRUDNIENIA. — Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub prawnicze i 3 lata praktyki, bądź średnie ekonomiczne i co najmniej 5 lat praktyki. — Warunki pracy i płacy według Układu Zbiorowego Pracy, obowiązującego Przemysłu Lekkiego. Uposażenie 2.200 — 2.600 zł plus premia miesięczna 25 proc. oraz premia roczna. — Możliwość przydziału mieszkania do końca 1963 roku. K-11115

PAŃSTWOWA SZKOŁA POŁOŻNYCH

Kraków, ul. Batorego 8
p r z y j m u j e
ZGŁOSZENIA KANDYDATEK
na I-szy rok nauki — od lutego 1963 r. posiadających świadectwo dojrzałości.
Nauka trwa 2 i pół roku.
Blizszych informacji udzieli Sekretariat Szkoły, tel. 378-08.

KOMUNIKATY

Krakowskie Zakłady Armatur, Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, ul. Zakopłańska 72 — uciążliwym zezwolenia: — 1) na zakup papieru światłoczułego z dnia 17 XII 1960 r., nr zaświadczenia rejestracji światłokoparki M-87 — 2) na zakup kalki hektograficznej nr E-14/60 z dnia 23 I 1960 r. — nr zaświadczenia rejestracji E-15/60. K-11105

— Wygrałeś na loterii, czy co?
— Zgadza! Wygrałem na los KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ, który mi podarowała na Gwiazdkę!

Usługi dla Ludności

w zakresie:
DRUKÓW wszelkiego rodzaju, **INTROLIGATORSTWA**, **PIECZĄTEK GUMOWYCH** — oraz **RYTOWANIA** obrządków ślubnych, tabliczek na drzwi i tworzywa sztuczne lub dostarczonego materiału, faksymili itp.
wykonuje terminowo
NOWOHUCKA DRUKARNIA P.T.
Nowa Huta, Os. Hutnicze 7, tel.: 414-58, 438-12, 422-72

tanie i praktyczne dywany igłowe
w różnych kolorach i wzorach do nabycia w sklepach zacpatrywanych przez Wojewódzką Hurtownię Tekstylną w Krakowie.

List otwarty do Ministra Łączności

PANIE MINISTRZE! W roku bieżącym czytalem w naszej prasie wiele pochwalnych artykułów o pracy poczty polskiej. Były to artykuły tzw. „okolicznościowe” z okazji jubileuszu 400-lecia tej pożytecznej instytucji. Spieszę więc i ja dołączyć swój głos, lecz niestety, w tonacji... minorowej...

W dniu 12 grudnia br. otrzymałem z Ministerstwa Kultury (Zespół do Spraw Teatru), przesyłkę pieniężną w wysokości 4.250 zł, ponieważ przebywałem w tym czasie w Zakopanem, w Domu Pracy Twórczej ZAKS, pieniądze tych nie mogłem podjąć osobiście, a matkę moją urzędniczką z Urzędu Pocztowego nr 2 przy ul. Lubicz w Krakowie wypłacić nie chciała. Przechadzając przesyłkę na mój zakopiański adres i... minelo 8 dni, lecz pieniędzy nie otrzymałem, a zakopiańska poczta nie o nich nawet nie słyszała. Przyjechałem do Krakowa i okazało się, że Urząd Pocztowy nr 2 o pieniądzach również nie wie, tzn. nie wie, co się z nimi stało!!! Kierownik dzwonił do Zakopanego, Warszawy, lecz daremnie. Tam też nie wie, gdzie Urzędniczka, załatwiająca tę sprawę, leży w szpitalu, więc od niej również niczego dowiedzieć się nie można.

A ja czekam... Czekam, Panie Ministrze, i zastanawiam się, czy podległe Panu placówki porostają na tzw. „lasce boskiej” i o ile ona zawodzi, to wszystko „bierze w łeb”? I zastanawiam się, jak to jest możliwe, by przy tak biurokratycznym aparacie mogła zaginąć bez śladu spora, bądź co bądź suma pieniężna? I zastanawiam się, kiedy zostanie mi ona zwrócona i czy w ogóle zostanie!

Z jubileuszowym pozdrowieniem
LUDOMIR LEGUT
Kraków, ul. Grzegorzeczka 14

Szansa Wieliczki

Było 440 tys. turystów mogło być milion

Wieliczka staje się coraz bardziej atrakcyjną miejscowością turystyczną i to nie tylko dla turystów krajowych. Rozwój ruchu turystycznego najlepiej zobrazują cyfry. W 1958 r. Wieliczkę odwiedziło

286.938 turystów, w tym 12.784 zagranicznych, natomiast do końca listopada br. zwiedziło ponad 441 tys. 55 tys. osób to turyści zagraniczni.

Istnienie tak atrakcyjnego obiektu jak kopalnia soli z jej częścią zabytkową daje duże możliwości materialne dla miasta. Z drugiej strony konieczne jest stworzenie jak najlepszych warunków dla turystów. W tym celu przebudowano szczyt Daniłowicza, uporządkowano plac przed szczybem. Na trasie turystycznej w kopalni dokonano remontu chodnika „Spalona”, pochylili „Baronczka” i komory Drozdowice. Rozpoczął się remont jednej z najpiękniejszych komór „Michałowice”.

W roku przyszłym przewidziane są na trasie turystycznej dalsze prace, m. in. dokończony zostanie remont komory „Michałowice” i zmniejszenie urządzenia starego chodnika. Zainstaluje się nowe oświetlenie (trasy całego wydobycia najlepszych efektów (tam: wiono reflektory do podświetlenia dna jezior), radiofonizację, sygnalizację itp.

Przewiduje się również szereg robót w samym mieście. M. in. przebudowę szeregu ulic, budowę parkingu dla 55 autobusów i 30 samochodów osobowych. W dalszej kolejności rozpocznie się budowę baru samoobsługowego i hotelu dziennego, który mieścić będzie wszelkie pomieszczenia sanitarne. Sprawy turystyki będą tematem dzisiejszej sesji MRN. (cm)

Reporterskie zapiski

Noworoczna impreza dla dzieci

Dom Kultury w Parku im. Jordana organizuje dla swoich byłych noworoczną imprezę choinkową. W programie: „Tajemnicza przygoda” (przedstawienie Teatru Rozmaitości), występ iluzjonistów węgierskich, zabawa taneczna. Impreza odbędzie się 29 bm. w sobotę, o godz. 15.30 w MDK przy ul. Reymonta 18.

Z sali sądowej

Tadeusz Kawaler (ur. 8. IV. 1937 r.) pracownik Spółdzielni Budowlanej „Remont” w Nowej Hucie, od dłuższego czasu po wypiciu alkoholu groził swej rodzinie pobiciem i podpaleniem. Po wywołaniu awantury w dniu 18 sierpnia br. i wyjściu z Izby Wyrzucił i uderzył do swego domu przy ul. Stronia 10, gdzie mieszkał z matką i siostrami. Wówczas to sąsiedzi spostrzegli wydobycia wyjął z mieszkania dywan, znalazł armatę i straż pożarną, która przybyła aby ugasić pożar. Spłonęły wówczas meble i garderoba wartości około 10 tysięcy złotych. Przed kłótniami Tadeusz Kawaler odpowiadał za swe wybryki przed Sądem Powiatowym dla m. Krakowa, który skazał go na karę jednego roku więzienia. (46k)

Meldują o wykonaniu planu

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Meblami wykonało swój plan obróbki towarowego 18 grudnia tj. na 6 dni przed terminem przyjętego przez zarząd zobowiązania z okazji świątecznej. Krakowskie Zakłady Metalowe przy ul. Fabrycznej 18 wykonały plan 11 grudnia.

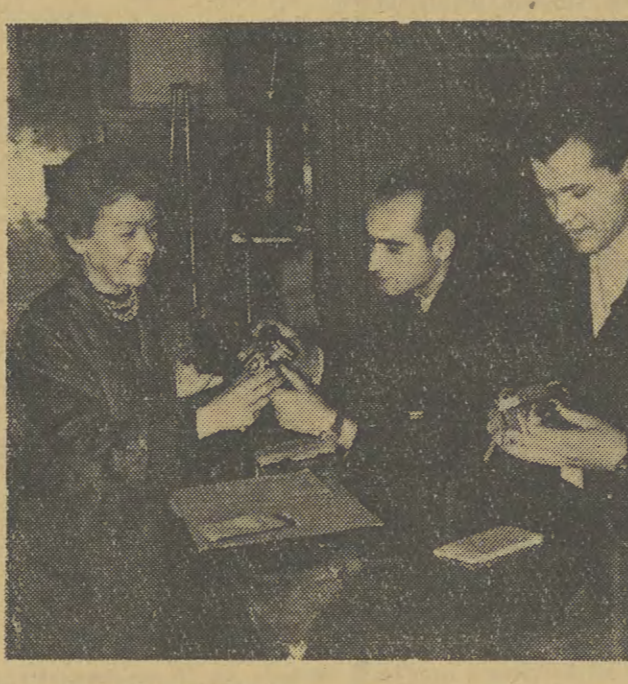
Wojewódzkie Zjednoczenie Przemysłu Terenowego Materiałów Budowlanych wykonało już 13 grudnia operatywne zadania w zakresie produkcji ceramicznych rurek drenarskich. Już z końcem listopada wykonał swój plan Nowohuckie Zakłady Gastronomiczne a 15 grudnia zamontowały o wykonaniu planu KZG Wschód, MHD Artystyki Gospodarstwa Domowego, i MHD Artystyki Sprężycy. Krakowskie Zakłady Przemysłu Piekarniczego wykonały swój plan już w październiku. (am)

Koncerty sylwestrowe w Filarmonii Krakowskiej

Atrakcyjną rozrywkę sylwestrową przygotowała dla krakowian Krakowska Filarmonia. W sobotę 29 bm. o godz. 19.30 w sali Filarmonii odbędzie się koncert organizowany z Radą Okręgową Zrzeszenia Studentów Polskich, a w niedzielę 30 bm. — z Wojewódzką Komisją Związków Zawodowych, dla zalog krakowskich zakładów pracy.

W programie muzycznym: Reżisier „Donna Diana”, „La Grande”, Thomys „Złoty jestieny liść”, Mihaud „Bal na Martyńcu”, J. Strauss — walec, „Garnier”, „Dana negra”. Orkiestra Filarmonii Krakowskiej dyrygować będzie Wł. Kabałski. Jako soliści wystąpią: znany literat i satyryk Marian Załucki, który wygłosi swoje wiersze satyryczne, Bożena Lew. gozder (sopran) — młoda, niezwy. Kie ułentowna artystka, laureatka konkursu na konkurs miedzynarodowych w Verceji i Monachium, Alojzy Thomys — saksofon. Bilety do nabycia w kasie Filarmonii, RO ZSP i DS „Zaczek”. (am)

W trosce o fotoamatorów



W okresie świąteczno-karnawałowym panuje duży ruch w sklepach ze sprzętem fotograficznym. Na zdjęciu: w sklepie „Foto-optyka” przy ulicy Szpitalnej dzieki inicjatywie kier. sklepu ob. Maciuszka wprowadzono udzielanie fachowych porad z zakresu obsługi aparatów fotograficznych licznym rzeszom fotoamatorów. Fot. Janusz Uberall

CO, GDZIE, KIEDY?

Grudzień 28 Piątek Antoniego

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO: „Don Juan” — 19.15. SALA KLUBU ZSK: „Kochany klamca” — 19.15. STARY TEATR: „Świecznik” — 19.15. KAMERALNY: „Ktoś dzwoni” — 19.15. GROTESKA: „Nowa ziemia” — 16.

KINA

APOLLO: Klub kawalerów (pol. 16 lat) — 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15. CHEMIK: Miłość i gniew (ang.) — 19. KIERKARA: Najmniejszy punktownik (USA, 12 lat) — 17.30, 19.45. KRAKUS: Ostatni świadek (NRF, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. KULTURA: Ruda Julka (fr., 16 lat) — 18, 20.15. MASKOTKA: Makenen Pis (hol., 12 lat) — 15.30, 17.45, 20. MELODIA: Kłopotliwy wnucelek (USA, 14 lat) — 16, 18, 20. MIKRO: Nie ma pogrzebów w niedzielę (fr., 18 lat) — 15.30, 17.45, 20. MINIATURKA: Na trasie. Co się komu podoba — Rekordzista — 11, 12, 13 i 16 — Program dla dzieci — 15. Ani widu ani slychu (fr., 12 lat) — 17, 19. — MŁODA GWARDIA: Rio Bravo (USA, 12 lat) — 15, 18. ROTUNDA: Stokrotka (fr., 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. STUDIO — nieczynne. — SZTUKA: Kolorowe melodie (USA, 7 lat) — 10.15, 12.30. — Jazz, jazz, jazz (ang., 14 lat) — 15.45, 18, 20.15. TĘCZA: Dom bez okien (pol., 14 lat) — 17.50, 19.30. UCIECHA: Nigdy w niedzielę (fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WANDA: Zdrójca jest wśród nas (ang., 12 lat) — 10, 12.15. — Pantafiaskas (fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. WARSZAWA: Biały kanion (USA, 14 lat) — 13, 16.15, 19.30. WISELA: Dana Kamełowa (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. WOLNOŚĆ: Książę i aktoreczka (ang., 16 lat) — 13, 15.30, 18, 20.30. WRZOS: Szczęśliwie się skończyło (USA) — 15.45, 18, 20.15. ZDROWIE — nieczynne. — ZUCH — nieczynne. — ZWIĄZKOWIEC: Czarna błyskawica (NRF, 12 lat) — 17, 19.

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIATOWID: Zdarzyło się w Rzymie (wł.-fr., 18 lat) — 15.45, 18, 20.15. SWIATOWID m. sala: Francuzka i miłość (fr., 18 lat) — 15, 17.15, 19.30. SWIT: Wozy jada na zachód (USA, 16 lat) — 15.45, 18, 20.15. ŚWIET m. sala: Liliumi (węg., 16 lat) — 15, 17, 19. BAL-LADYNA — nieczynne. — KOŁOROWE: Dziewczyna z wyspy (meks., 16 lat) — SFINKS — nieczynne.

TELEWIZJA

17.30: „Wyberamy zawod” program dla dzieci starszych z Poznania. 18.00: Program tygodnia. 18.30: „Na półkach księgarskich” — reportaż film. pt. „Leningrad dawny i nowy”. 18.55: TV magazyn miedzyrod. 19.30: Dziennik. 20.00: Dzień, kajak, 17.55: Słynie zespoły muzykowskie. 18.10: Fel. literacki. 18.45: „Szanujmy siebie”. 19.00: Wład, 19.05: Muzyka i aktualności. 19.30: Otworzenie koncertu festiw. w wyk. orf. symf. Solista Halnardi — wic-mezela. 20.05: Dyskusja literacka. 20.30: D. c. koncertu. 21.22: Z kraju i ze świata. 21.47: Wład. sport. 21.52: Mel. rozrywkowe. 22.05: „Marianna najszczęśliwsza” — słuch. 22.30: Muzyk. 23.50: Ost. wiad.

Konieczny jest alarm na jezdniach

Na naukę jest czasem za późno

CODZIENNIE na jezdniach Krakowa ludzie ryzykują życie. Wypadki są często skutkiem niedbalstwa własnego lub cudzego i nieznałomości przepisów ruchu. Rezultaty są wręcz opłakane. Potrzebny jest więc nieustający alarm na jezdniach i wszechstronna akcja profilaktyczna. Służby temu będzie między innymi nowy kodeks drogowy, który wejdzie w życie dnia 1 kwietnia 1963 r. Obecnie rozpoczyna się akcja zapoznawania ludności z tym rozporządzeniem. Trudno od razu przyswoić sobie 250 paragrafów, z których każdy składa się z kilku punktów, ale do każdego prawie suchego sformułowania życie dodało i do dalsze codziennie makabryczną ilustrację.

Kilka dni temu o zmnroku na ulicy Krakowej Jądwił zginął pod autem 50-letni człowiek. Wracal do domu na Ról Jusztowskiej wioząc na wozem wózku jarzynny. Od Krakowa jechała też niebieska „Simca”. Samochód jechał ze światłami postojowymi i wózek nie posiadał żadnego oświetlenia. Latarni jest na ulicy Krakowej Jądwił mało i bardzo słabo świecą. Erowadźca samochod kobieta do ostatniej chwili nie zauważyła wózka. Auto wjeżdża na niego z całym rozpędem zabijając człowieka na miejscu.

Niebieska „Simca” z wybitą latarnią i lekko pogiętą karoserią stoi na dziedzińcu Komendy Miejskiej MO a właścicielka czeka na rozpra-

we sądową. Śledztwo jest w toku i trudno dziś przewidzieć jaki będzie wyrok. Wiadomo tylko, że na rozprawie będą się powtarzały suche przepisy, które w nowym rozporządzeniu figurują jako paragraf 29 punkt 2 — „Wózki ręczne powinny być wyposażone w jedno światło białe z przodu, z tyłu zaś w jedno światło czerwone oraz jedno czerwone światło odblaskowe”. Paragraf 49, numer 4 — „Kierowca pojazdu samochodowego obowiązany jest podczas jazdy używać światła mijania na drogach niedostatecznie oświetlonych na obszarze zabudowanym.”

Człowieki, który zginął znanomosci tych paragrafów nie będzie już potrzebna. Kobieta prowadzącej auto utrzymała się one na całej życie. Ale pozostały jeszcze setki tysięcy ludzi, którzy chociaż na ulicach Krakowa lub w przodzących samochodach i setki paragrafów, których nieprzeżyczenie grozi śmiercią lub surowymi sankcjami karnymi. (am)